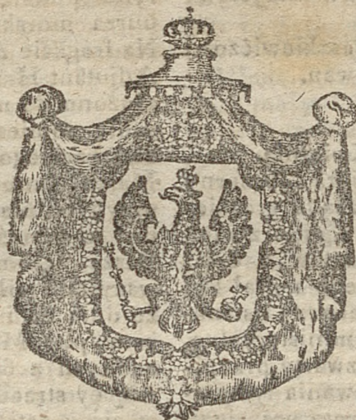
GAZETA



Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: Assessor *Raabski*.

№ 29. — W Środę dnia 9. Kwietnia 1828.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 5. Kwietnia.

W wielki czwartek Król Jmć przyimował wraz z Jego Królewiczoską Mcią Xiążęciem Karolem kommunią Świętą w kaplicy król. pałacu, z rąk Biskupa D. Eylert, a w wielki piątek Królewicz Jmć Następca tronu i Jego Królewiczoska Mość Xiążę Albrecht w kościele nadwornym z rąk kaznodzieiów nadwornych Strauss i Theremin.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Arauzyański (Oranii) odiechał do Petersburga.

JW. Nagler, Król. Generalny Pocztmistrz i Poseł związkowy, przybył tu z Frankfortu n. M.

C. Rossyiski strzelec polowy Lange przybył tu gońcem z Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 26. Marca.

Onegday odprawiło się w kaplicy pałacu zimowego uroczyste żałobne nabożeństwo za duszę Cesarza Pawła I., w obecności NN. Cesarza i Cesarzowey Alexandry, tudzież Jego Cesarzewiczoskiey Mci W. Xiążęcia Michała.

Towarzystwo obecnych w Petersburgu niegdyś uczniów Cesarskiego uniwersytetu w Dorpat, obchodząc doroczną pamiątkę założenia tego uniwersytetu zebrało summę 4000 Rubli, od któréy prowizya przeznaczaną być ma dla utalentowanego a biednego młodzieńca poświęcaiącego się naukom w tym uniwersytecie.

Dnia 27. Marca.

Wczoray odebraliśmy tu traktat pokoiu z Persyą. Dzisiay z powodu tego ważnego

wydarzenia śpiewano *Te Deum* w tuteyszych kościołach.

N. Cesarz dał Generałowi Paszkiewiczowi tytuł: Hrabia Paszkiewicz Erywan.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 2. Kwietnia.

Dostrzegacz austryacki zawiera obszerny opis installacyi tymczasowego rządu greckiego, która się dnia 7. Lutego w Eginie z wielką uroczystością, wśród wystrzałów z dział odbyła. — Już na dniu 4. Lutego wydał był Prezydent kilka dekretów. Pierwszy ustanawia radę woienną, drugi radę ministeryalną, trzeci kommissyą kościelną, czwarty przepisuie organizacyą i tryb postępowania tymczasowego rządu, piąty zawiera rotę przysięgi, którą w dniu installacyi Prezydent i mianowani dotąd, w liczbie 9, członkowie panhellenium wykonali. Będzie ieszcze 18 członków mianowanych. — Dnia 8. Marca Sir Frederik Adam, Lord Nadkommissarz zagaił trzeci parlament wysp jońskich. W mowie mianéy rozwodząc on się nad stósunkami zewnętrznemi, wspomniał o pięcioletniéy pustoszącéy woynie na sąsiedzkim stałym lądzie i na wyspach Grecyi, o proponowaniu przez Króla Angielskiego w porozumieniu z sprzymierzeńcami stronom woiuiącym zawieszenia broni, w zamiarze osiągnienia pacyfikacyi, o rozlewie krwi, który głęboką żałość (profondo vincrescimento) sprawił, i oświadczył, iż Król Imć ma nadzieię, że nie podobnego niespotka tych, co maią trudny obowiązek poiednania stron woiuiących i że Porta ottomańska przychyli się nareszcie do środków, proponowanych celem zagodzenia w przyiacielski sposób teraźnieyszych sporów i cel traktatu londyńskiego z dnia 6. Lipca r. z. przezto osiągnionym zostanie. — Podług listu z Korfu dnia 12. Marca, stoiące tam okręty francuzki, Armida, na którym tam Hrabia Guilleminot przybył, i szoner woienny la Dauphinoise, tudzież woienny bryg angielski Rifleman, wyruszyły tegoż dnia świtaniem na morze i iak się powszechnie domyślaią, popłynęły na wody nawaryńskie, aby się tam znaydować za przybyciem wyprawy z 3ch woiennych i 25 przewozowych okrętów złożonéy, a z Alexandryi do Nawarynu spodziewanéy. Wyprawie téy zresztą burza morska znaczną klęskę zadać miała. Na fregacie Armida popłynął Pan Lostende Adjutant Hrab. Guilleminot, którego rzeczy złożono do magazynu celnego, a który naiął sobie pomieszkanie w sąsiedztwie konsulatu austryackiego. — Inny list z Korfu, dn. 16. Marca donosi, iż Seraskier Reszyd Basza przybył dnia 22. Lutego do Janiny, że za dni 10 zamyślał stanąć w Preveza, że Reszyd Basza zgromadziwszy w okolicy Prewezy wszystkie siły ruszy przeciw Dragomestre, że dnia 15. i 25. z. m. bili się Grecy z Turkami pod Makala, że kilku Turków zostało zabitych a 60 ranionych, że iednak Grecy więcéy stracili, że Omer Basza Vrione, który się w ostatnich czasach w Arta znaydował, wykomenderowany został do Bitoglia, gdzie ma na dalsze czekać rozkazy, i że rozgłoszona w Korfu wiadomość, iż Ibrahim Basza kazał zburzyć mury i warownie Trypolizzy, któregoto losu także niektóre celnieysze budynki miasta doznać miały, zdaie się potwierdzać.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Marca.

Król Jmć mianował Kapitana marynarki Melai Gubernatorem osad francuzkich w Indyach, w mieysce Pana Desbassins de Richemont, siostrzeńca Pana Villéle.

Dnia 26. w Izbie Parów rozwinął Margrabia Mortémart swóy wniosek względem sposobu obierania komitetów Izby; uchwalono wziąść go pod rozwagę.

Dnia 25. Generał Lafayette po wykonaniu przysięgi zaiął mieysce w Izbie Deputowanych. Minister spraw wewnętrznych przedstawił proiekt prawa względem corocznéy rewizyi spisów obiorców i przysięgłych; Pan Gauthier przeczytał raport kommissyi względem uchylenia wiadomego wniosku Pana Laboëssiere. Zresztą nie zaszło nic ważnego w Izbach.

Zapewniaią teraz, iż Pan Chateaubriand niepozyskał wszystkiego, czego pragnął, na posłuchaniu u Króla, na które musiał sześć dni czekać.

Konstytucyonista powiada, iż dnia 22. wyprawiono gońca do Hrab. Guilleminot z roz-

kazem, ażeby swóy pobyt w Korfu przedłużył.

Listy z Baionny zapewniaią, iż woyska francuzkie dopiero dnia 1. Października r. b. ustąpią z St. Sebastian i Pampeluny.

Onegday w południe widziano zakonnika mendykanta z brodą i w habicie wchodzącego do pałacu finansów. Pytano się, coby zakonnik miał w skarbie do czynienia? czy tam poszedł po swoie prywatne renty lub też po renty swego klasztoru?

Odebrana onegday przez telegraf wiadomość donosi, iż Generałowie Stubbs i Taïpa wsiedli na okręt. W Setubal wydarzyły się znowu zaburzenia, w celu przytłumienia których wysłano kilka kompanii 8go pólku. Depesza ta iest bez daty i zdaie się być dawnieyszą od innych wiadomości.

Okręt, Sir William Curtis, który odesłał napowrot Sir Fr. Lamb, a na którym znayduie się zaciągniona od domu Rotszyldów pożyczka, zawinął do Calais. Przybycie tego okrętu dowodzi oczywiście — pisze Gazeta codzienna, — iż w rzeczy samèy należał do rządu portugalskiego, i żę przeto Sir Fr. Lamb odsyłania go napowrot niemiał prawa.

Donoszą z Baionny: Margrabia Chaves ieszcze tu bawi, lecz oczekuie każdéy chwili rozkazu Don Miguela, ażeby powrócił do Portugalii.

Hiszpania.

Z Barcelony, dnia 17. Marca.

Dzisiay wyruszył z tego portu trzeci transport złożony z 214 zbrodniarzy na trzech małych okrętach brzeżnych pod strażą dwóch galiot woiennych. Wyprawa płynie nayprzód do Taragony dla zabrania ięszcze 300 zbrodniarzy, a ztamtąd zawiezie ich na galery w Afryce.

Z Madrytu, dnia 17. Marca.

Onegday poczubiły się woyska załogi z gwardyą przyboczną. Pierwsze uskarzaią się, i to nie bez słuszności, iż dla gwardyi na niczém niezbywa, gdy tamte ledwie to dochodzi, co im gwałtownie iest potrzebném. Spokoyność miasta niezostała zawichrzoną, lecz z żołnierzy obu stron, 19stu przypłaciło poczęści śmiertelnemi ranami.

W Katalonii spokoyno. Generał Monet powrócił do Barcelony. Wypadki portugalskie są przedmiotem powszechnych rozmow, lecz nie wzniecaią niespokoyności.

Młoda i urodna wdowa posiadaiąca znaczny maiątek wskoczyła w Manzanares, zostawszy uwiedzioną od pewnego oficera, który ią potém porzucił.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 14. Marca.

Wczoray wieczor — pisze Dziennik Sporów — uchwalono w Radzie Stanu rozwiązanie Izby Deputowanych. Niektórzy niezawiśli członkowie niebyli na tém posiedzeniu, tak, iż środek ten iednomyślnie został przyięty. Zaraz potém Hrabia Villareal złożony został z urzędu iako Minister spraw zagranicznych. Następca iego nie iest dotąd mianowany. Dzisiay rano zostały obie Izby na mocy dekretu rozwiązane. (Ma się to zapewne tak rozumieć, iż posiedzenia Parów zostały zamknięte a Izba Deputowanych została rozwiązaną.) Grono dyplomatyczne zdaie się mieć obawę, ażeby teraz niewykrzykniono D. Miguela Królem Portugalskim. Posłowie angielski i austryacki oświadczyli, że gdyby to nastąpiło, niezwłocznie wyiadą z Lizbony.

Dnia 15. Marca.

Gazeta Francyi zawiera podług gazet angielskich następuiące wiadomości: „Dzień dzisieyszy przeznaczony był na wykrzyknienie Don Miguela Królem; lecz myśl tę porzucono. Rada Stanu odbyła posiedzenie; powiadaią, iż Hrabia Villa-Real rzucił się prawie do nóg Regentowi, przekładaiąc mu, iż wszystkie iego układy zgubęby mu tylko zgotowały. Królowa wdowa mocno iest rozgniewana na tych, co iéy szyki psuią, i oświadczyła, iż się nieprędzéy uspokoi, dopóki głowy konstytucyine iedna po drugiéy z karków niepospadaią. — Stany Cortes zostały poniekąd gwałtem rozwiązane, albowiem powiadaią, iż niektórzy Deputowani mieli zamiar żądać oświadczenia, iż oyczyzna iest w niebezpieczeństwie, tém bardziéy gdy Don Miguel twierdzi, iż niewykonał przysięgi konstytucyinéy i że nieiest Regentem konstytucyinym. Aby temu wnioskowi zapobiedz, rozwiązał Don Miguel Izby na

mocy służącego mu podług konstytucyi prawa; wydano z tego powodu poselstwo do Izby Parów, która swe posiedzenia zamknęła. — Mówią o licznych aresztowaniach, które zeszłéy nocy przedsięwziąść usiłowano. Domy Generała Clinton i Posła angielskiego napełnione są osobami, uciekaiącemi się pod ich obronę. Wszyscy mieszkańcy i nawet poddani angielscy przeięci są trwogą. Podobno domy Hrabiów Villaflor, Taipa, Lumiares i Ficalho były zeszłéy nocy opasane i przetrząsane. Hrabia Taipa i Generał Stubbs, odiechali, iak powiadaią, bez paszportów na okręcie parowym. Inni, iak zapewniaią, szukali przytułku w domu Generała Clinton i na flocie angielskiéy. Położenie Portugalii wznieca rozpacz, a co iest naygorsza, iż część téy trwogi przypisuią władzom angielskim. Poseł angielski unosi się popędliwością i źle traktuie Portugalczyków, których za obranych z wszelkiéy cnoty uważa. Generał Clinton iest chory skutkiem rany; Admirał pali spokoynie tutuń, gdy tymczasem Don Miguel z stronnictwem swoiém niszczy powoli Kartę. Sir Lamb stawia z grzecznym Panem W. A. Court wielką sporność w Portugalii. — Dwa pólki portugalskie, 16ty piechoty i 8my iazdy maią być gotowe, przedać drogo swą wolność. Jest to naylepsze woysko armii. Przed dwoma dniami muzyka ostatniego półku grała przed pałacem Regenta hymn konstytucyiny wbrew zakazowi, co tak oburzyło Xiążęcia, iż oficera oddziału natychmiast kazał aresztować. Naylepsi szefowie woyska zwierzyć się mieli Generałom angielskim, iż chcą podnieść chorągiew rokoszu, lecz ci im krok ten odradzili. Tymczasem Generał Clinton dał wielu przytułek w swym domu. — Urazy Regenta przeciw Generałowi Clinton tak są mocne, iż trudno będą mogły być zapomniane, a iednak dzieie się to w godnym tchorzów sposobie. Gdy Generał zaprosił Regenta, aby był przytomnym rewii, miał tenże odpowiedzieć: Możesz WPan z woyskiem swoiém pyyść do dyabła. Niepociągnęło to przecież żadnego za sobą skutku, iak tylko energiczną notę Posła. — Okręt Melville i statki przewozowe popłynęły wczoray do Gibraltaru. Ułany znayduią się na statkach przewozowych na rzece. Sześćdziesiąty półk angielski przeciągnął dziś przez miasto, udaiąc się z Lumier do Belem. Muzyka grała hymn konstytucyiny.

Dnia 16. Marca.

Królowa wdowa tak przemożny ma wpływ na syna swego Don Miguela, że uważaią za rzecz do prawdy podobną, iż tenże męża swoiéy siostry, Margrabię Loulé, pomimo osobistéy ku niemu nienawiści, wkrótce wezwie do powrotu, i onegoż, na przekor Xiążęciu Cadaval, Xiążęciem mianować będzie. — Angielski Admirał utworzył z swych okrętów woiennych linią rozciągaiącą się od wiazdu do portu aż do miasta, tak iż ieden z okrętów stoi prosto w plac Belem a drugi prosto w pałac Ajuda. — Xiążę Cadaval daie się zupełnie wodzić swemu oycu Macedo, autorowi osławianych listów i „ostatniéy trąby S. Michała Archanioła,“ która iednak za Regentki zamilknąć nareszcie musiała; równy wpływ wywiera na niego akademik Sá, człowiek świecki. — Między skassowanymi Pułkownikami znayduie się Hrabia Lumiares, a iego mieysce pozyskał człowiek, który przed niewielu laty był ieszcze sierżantem w Rio, a dla niezdatności dymissyą otrzymał. (Z gazety Times.)

Na rozkaz Królowéy — pisze Goniec Angielski — puszczono w obieg manifest, wzywaiący wszystkich iéy poddanych, ażeby wspierali iéy syna w chwalebném iego przedsięwzięciu, którém iest powrócenie Portugalii dawnéy niepodległości i oczyszczenie kraiu ze wszystkich kacerzy, wolnych mularzy i nieprawdziwych katolików, niedopełniaiących przykazań kościelnych. — Głoszono tu, iż Don Miguel w nocy z 12. na 13. chciał się dostać na drugi brzeg rzeki do Margrabi Chaves, i że iuż nieco woyska i pieniądze naprzod w tym celu posłano. Wykonaniu tego zamysłu przeszkodziła podobno czuyność pewnego Kapitana gwardyi. Posłowie zagraniczni przedsięwzięli środki w celu zapobieżenia na przyszłość podobnemu przedsięwzięciu. Z pozostałych tu żołnierzy otrzymał każdy znaczną liczbę kul karabinowych, a z każdego pułku zostaie przez noc iedna kompania pod bronią, ku zasłonieniu innych przed napaścią. — Garnizon w Elvas odebrał rozkaz, ażeby się udał do Lizbony, i iest mniemanie, iż tego nie inna iest przyczyna,

iak tylko ażeby Margrabiemu Elvas ułatwić opanowanie téy twierdzy. Absolutyści pląsaią, iak gdyby Karta iuz w rzeczy samey była zniszczoną; Oficerowie wszelkiego stopnia, mnichy wszelkich zakonów winszuią sobie publicznie szczęścia; ostatni spalili faierwerk na wieczor w dniu rozwiązania Izby Deputowanych i zamknięcia Izby Parów. Motłoch napada na nayznakomitsze osoby w ich domach, i woła na przechodzących, ażeby przyśli na ich pogrzeb. Żołnierze nawet wyśpiewuią szyderskie piosneczki przeciw Deputowanym. — Don Miguel żądał wydania sobie warownych mieysc St. Julien przed wiazdem na Tag i Boug'e, gdzie flota angielska bezprzeszkodnie woysko na ląd wysadzać może, lecz żądanie to taki tylko miało skutek, iż woyska angielskie w tych warowniach wzmocnione zostały. — Wśród tych poruszeń odbywaią się zwykłe w téy porze roku processye i przywabiaią wielkie mnóstwo ludu. — Sir W. Clinton przychodzi szybko do zdrowia z rany, którą mu muł zadał.

Następuiące pismo — powiada Goniec — znaleziono wczoray w skrzyneczce listowéy: „Smierć wszystkim tyranom angielskim, ktorzy Portugalią zrabowali! Sprowadźcie nierównanego Silveira, ażeby wychłostał nieporównanego Silveira, ażeby wychłostał niegodziwych angielskich protestantów, sprzyiaiących wolnym mularzom! Niech przybędzie i wyrąbie łaydaków, niechcących się łączyć z armią Infanta, panuiącego Króla Don Miguela I.! Smierć Posłowi Angielskiemu! Niech w długie lata żyie Don Miguel I., Król Portugalski! Niech długo żyie Silveira! Smierć Królowi Angielskiemu, Królowi protestantów i protektorowi masonów! Niech w długie lata żyie Cesarzowa Portugalska Donna Carlotta Joaquina!"

Anglia.

Z Londynu, dnia 28. Marca.

Wczoray były pokoie u N. Króla od 2. do 5téy; przedstawiono Monarsze 3 do 400 osób; utrudziło to mocno Króla, pomimo iż bardzo czerstwo wyglądał. Xiążę Lieven podał Królowi dwa listy Cesarza rossyiskiego; Xiążę Alcudia swoie listy wierzytelne iako Poseł X. Łukieskiego, a Pan la Madrid iako Poseł Kolumbiyski.

Dnia 22. i 25. m. b. odbywały się rady gabinetowe w urzędzie spraw zagranicznych.

Z nadeszłemi dnia 24. z Lizbony depeszami udał się Margrabia Palmella do urzędu spraw zagranicznych i miał rozmowę z Hrabiem Dudley a potém naradzał się z PP. Peel i Huskisson.

W poniedziałek wieczór przybył do urzędu spraw zagranicznych goniec z depeszami od Lorda Granville w Paryżu.

Onegday miał Xiążę Esterhazi długą rozmowę z Xiążęciem Wellingtonem, a potém naradzał się z Hrab. Dudley i Panem Peel.

W przeszłą sobotę wysiadaiąc Xiążę Wellington z karyolki, upadł, zbił sobie twarz i z téy przyczyny niemógł do dnia 25. m. b. wychodzić z domu.

Z Lizbony donoszą, że Infant Don Miguel uyrzawszy znowu pierwszy raz swą matkę w pałacu Ajuda, upadł przed nią na kolana, ucałował iéy rękę z naywiększém uszanowaniem, a wydobywaiąc z zanadrów wizerunek cudownéy Matki Boskiéy da Rocha, zalawszy się łzami, zawołał: „Patrzay matko, iak wiernie zachowałem relikwią, którąś mi dała podczas moiego odiazdu."

Rząd nasz odebrał depesze z Lizbony od naszego Posła Sir F. Lamb i od Generała Clinton, dochodzące do dnia 16. — Wychodzą teraz na iaw zamiary Don Miguela; dnia 13. biegała w Lizbonie pogłoska, iż dnia tego wyidzie odezwa Miguela p i e r w s z e g o; niewyszła iednak. — Dnia 14. rozwiązał Don Miguel, w liście do Xiążęcia Cadaval, obie Izby, z mocy, iak się wyraził, którą mu Konstytucya nadaie. Powszechne iednak iest mniemanie, iż on téy konstytucyinéy władzy nie z żadnéy innéy używa przyczyny, iak tylko aby utorować drogę przeciwnemu Konstytucyi czynowi; iest to przynaymniéy krok niebezbieczny, gdyż Izby w znakomitym duchu były konstytucyine; oczekiwano nawet, iż w obu Izbach żądać będą oświadczenia, że oyczyzna znayduie się w niebezpieczeństwie, i podziękowania Anglikom za ich interesowanie się. Stemwszystkiém tém mniéy temu wierzyć można, iż miano zamiar uczynić taki wniosek, kiedy woysko portugalskie otrzymało rozkaz, ażeby niekazało grać hymnu konstytucyinego, lecz

tylko portugalski. Pomimo to wszystko, nadzwyczaynie zadziwiać musi raptowne rozwiązanie Izb zaraz po obięciu wodzy rządu przez Don Miguela, i w chwili, gdzie rada konstytucyina tak pożyteczną dla niego być mogła. Lecz daymy to, iż Don Miguel ma zamiar zniszczyć Konstytucyą, to iednak środki iego nie są tak szybkie, ile się tego dotąd spodziewano. Zdaie się, iż chytre rady przyiaciół iego hamowały iego niecierpliwość, dopókiby niebyły uprzątnione pewne trudności, stoiące iego dumie na przeszkodzie; i otoż właśnie reprezentacya ludu byłaby taką zawadą, i dla tego ią usunął. Hrabia Villa-Real udał się do Regenta, aby go odwieśdź od tego zamiaru; podał potém o dymissyą i otrzymał ią. Następca iego nie iest ieszcze mianowany. — Głoszą, iż Sir F. Lamb powiedział Regentowi, że posiada iego korrespondencyą z Królem Ferdynandem i odezwę, przez którą chce się ogłosić Królem absolutnym. — Woysko angielskie nieopierałoby się było zamiarom Regenta, niechby one były, iakieby chciały; obecność iego w Portugalii niemiała na celu, bronić Konstytucyi. — Dwudziesty trzeci półk fizylierów wsiadł dnia 12. m. b. na okręt Ocean, i popłynął dnia 14. do Gibraltaru. — Statek pocztowy przywiózł następuiące osoby: Hrabiów Frontiera z małżonką, Villa-Flor i Holstein, Panów Fernandos Thomas, Sampayo i W. Cornmings. Wszystkie osoby nienależące do stronnictwa absolutystów sposobiły się do opuszczenia Portugalii. — Goniec kończy ten artykuł témi słowy: „Dom Miguelu! Jakież ma widoki przywłaszczyciel? stawiaż starożytna historya przykłady pomyślnego końca ich zamiarów? Czyliż nowsza historya dowiodła, iż przedsięwzięcie uzurpatora łatwém iest do wykonania? Nieiestże przykład Bonapartego dostateczną nauką? Jeżeli nadzwyczayne tego męża talenta niezdołały dokonać dzieła, potrafiż tego dokazać Don Miguel?

Gazeta *Times* z dnia 19. m. b. tak się wyraża: Rossya odłączyła się od potróynego przymierza przez ogłoszenie się za będącą w stanie woyny z powodu prywatnych zażaleń przeciw iednemu mocarstw, pomiędzy którémi pośredniczyć było celem przymierza; że zaś oświadczyła się iuż była za niepodległością Grecyi, niemoże więc i niebędzie myśleć o zaborze tego kraiu przy swoich nad Turcyą zwycięstwach. Francya, iak nam się zdaie, pragnie nayusilniéy spiesznego i dzielnego zaięcia się obroną Grecyi. My znayduiemy się w tarapatach, i radzibyśmy może żółwim śli krokiem, zostawiaiąc saméy Grecyi zabezpieczenie sobie niepodległości, po skonaniu iéy tyrana pod razami oręża rossyiskiego. Lecz Ibrahim Basza pustoszy tymczasem Peloponnez; możnaż na to oboiętném patrzeć okiem? Aprocz tego trzeci warunek ostatniego, niegdyś taiemnego artykułu traktatu londyńskiego stanowi, że, skoroby Grecy i Turcy niechcieli się skłonić do ugody, kontraktuiące strony „nieprzestaną zaymować się dziełem pacyfikacyi, i że tym końcem upoważniaią swoich reprezentantów w Londynie, ażeby umówili i oznaczyli dalsze środki, iakieby koniecznie przedsięwziąść wypadało.“ Francya może nas wezwać — i wzywa nas istotnie — do chwycenia się zagrożonych „dalszych środków“, kiedy p r z y p a d k o w a bitwa pod Nawarynem niepotrafiła zniewolić Turków do spuszczenia z tonu. Nam się zdaie, iż naylepszym dla nas byłoby środkiem, odwołać Ibrahima z Grecyi, iak Scypio wyciągnął Annibala z Włoch wylądowawszy w kray Kartagińczyka; i zostawić Francyi, ieżeli tak chce, przywiedzenie do skutku niepodległości właściwie tak nazwanéy Grecyi. Gdybyśmy zagrozili Alexandryi, lub zaięli ią w posiadanie, zapewneby wkrótce woysko egipskie wyszło z Morei. Mamy przyczynę wierzyć, iż Ministrów angielskich wielkiego nabawiaią kłopotu, ich sprawiedliwe i chwalebne zamiłowanie pokoiu, ich życzenie osiągnienia niepodległości Grecyi, i zmierzaiące do tego celu wymagania Francyi.

„Przeniewierstwo w postępowaniu Infanta Don Miguela, aby się dać Królem wykrzyknąć — pisze Goniec — byłoby prawie bez przykładu, po iego osobiście Cesarzowi austryackiemu i Królowi angielskiemu uczynioném oświadczeniu, po iego własnoręcznych listach do Króla angielskiego, do iego brata

i do Króla hiszpańskiego, w których wyraził, iż zaprzysięże konstytucyą i utrzyma w całości nowe instytucye swego kraiu."

Jedna z dwóch kommissyy do roztrząsania ustaw naszych iest iuż utworzoną skutkiem niezmordowanéy czynności Pana Peel. Zatrudni ona się postępowaniem prawném wyższych sądów cywilnych, i skróceniem procedury processowéy.

Syn Admirała Bazelay, xiądz, miał proces, a sąd wezwał rodziców na świadectwo przeciw synowi. Nieszczęśliwy Admirał z rozpaczy gardło sobie poderznął.

Wiadomości z Lizbony do dnia 16. m. b. — pisze Goniec — chociaż są podeyrzane, nie są iednak tak stanowcze, iżby iuż można ostatecznie wyrokować o postępowaniu Don Miguela. Odesłanie napowrot 50,000 f. do Anglii bardzo Infanta obnrzyło. Lecz Sir Fr. Lamb zapewnił go, iż to uważał koniecznie za rzecz potrzebną i że nigdy Jego Królewiczoskiéy Mci niebędzie za co innego uznawał, iak tylko za zastępcę iego dostoynego brata i za Regenta zgodnie z konstytucyą Portugalii.

Don Miguel chciał dać tabakierkę z dyamentami Panu W. Hoste, który go przewiózł w król. jachcie z Calais do Dover, lecz on iéy nieprzyiął, oświadczaiąc, że tylko dopełnił powinności oficera angielskiego.

Podług naynowszych wiadomości z Lizbony zawitać miała na granicę Portugalii znaczna siła zbroyna hiszpańska, tak iż rzeczy przybieraią znowu taką postać, iaką miały w roku zeszłym, gdy woysko angielskie do Portugalii przywołaném zostało.

Onegday przybył 12ty pólk ułanów z Portugalii do Ramsgate.

Birmingham, miasto liczące 100,000 mieszkańców, ma tylko 20 krawców damskich i 5 składów muzykalnych, ale zato ma 73 gisernie, 7 składów trumien i 3 kuźnie, w których wyłącznie robią kaydany na ręce i nogi.

Włochy.

Dnia 23. Marca

Bawiący od lat kilku we Florencyi, były Król hollenderski, Ludwik Bonaparte, kupił tam sobie niedawno pałac i obrał Florencyą na stałe mieszkanie.

Handel miasta Turynu zaczyna się wzmagać przez zaprowadzenie okrętów parowych na rzece Po, które w związku z innemi okrętami w Triescie i Wenecyi odbywać maią regularną żeglugę do Korfu i innych mieysc. Utworzyło się tym końcem Sardyńsko-medyolańskie towarzystwo, i pozyskało przywiley od Króla Sardyńskiego i od Cesarza Austryackiego. Także Parma przyłączy się do tego przedsiębierstwa.

Ludność miasta Medyolanu wynosiła w końcu zesłego roku 170,558 dusz, między któremi 17,000 cudzoziemców i przyiezdnych, tudzież załoga woyskowa z 8000 ludzi złożona.

Rozmaite Wiadomości.

Wychodząca w Karlsruhe gazeta, zawiera pod dniem 25. Marca następuiący artykuł: „Dziś nayprzewielebnieyszy Arcybiskup Bernard, bierzmował 100 osób w przybytku pańskim tuteyszéy gminy katolickiéy. Od lat 14 niebył iuż tu sprawowany obrządek świętego sakramentu bierzmowania. Liczne grono osób ze wszystkich stanów, klass i wyznań znaydowało się na tym obrzędzie, i zaraz pierwszy rzut oka na uwielbianego starca, pod którego wzbudzaiącemi poszanowanie włosami srebrnemi kwitną ieszcze róże zdrowia, całe zgromadzenie pobożnym przerażał dreszczem. Na końcu nabożeństwa wszyscy pełném sercem śpiewali wspólnie himn: *Te Deum*, po którym Arcybiskup stoiąc przy wielkim ołtarzu dał ludowi uroczyste błogosławieństwo.

Donoszą z Bruxelli pod dniem 28. Marca co następuie: „Prawdziwy przykład praktycznéy miłości bliźniego dał z siebie Wikaryusz w Hamme X. G. le Begue w dniu 4. m. b., którego powódź temu ludnemu mieyscu wielkiém groziła nieszczęściem. Szczególniéy

szpital i dom sierot narażone były na natarczywość pustoszącego żywiołu. Rzuca się w bałwany zacny Wikaryusz z niebezpieczeństwem życia swego, śpiesząc na pomoc dzieciom i chorym. Przykład iego zachęca trzy inne osoby do naśladowania; wspolne ich usiłowania wieńczą dzieło ich ludzkości przez oswobodzenie wszystkich dziatek i chorych. Gubernator prowincyi gandawskiéy kazał wynurzyć swą wdzięczość odważnemu kapłanowi za iego poświęcenie się sprawie ludzkości. Z równą gorliwością i odwagą iak X. le Begue pośpieszył niedawno X. van Belle, Wikaryusz w Grammont, na ratunek chorym podczas pożaru ognia w tamecznym szpitalu. Słusznie mówi Pan Chateaubriand: „Gdzie się znayduie iakie cierpienie, tam się znaydzie i Xiądz katolicki, aby ie osłodzić."

Czterdzieści panien zakonu Ś. Józefa, pod naczelnictwem założycielki, panny Javonhey, udadzą się z 15 familiami z Alzacyi do nowéy osady La Mana w francuzkiéy Guianie, dla uposadnienia się tamże. Już siostry tego zakonu opiekuią się szpitalem w Kaiennie, gdzie założyły szkółkę elementarną dla dzieci.

W dwudziestu Gimnazyach obwodu szkolnego szląskiego było w roku zeszłym szkolnym 228 nauczycieli i 5694 uczniów. Z ostatnich poszło 267 na akademią; z tych 26 miało świadectwo Nro. I., 210 świadectwo Nro. II., a 13 świadectwo Nro. III.

Naynowszy numer Powszechnéy Pruskiéy gazety państwa zawiera w dodatku litografowany rys sali francuzkiéy Izby Deputowanych podczas zagaienia posiedzeń r. 1828.

Oświecenie gazem w Paryżu i Londynie.

W Paryżu upowszechnia się coraz bardziéy oświecenie gazem; towarzystwo, które obowiązało się miasto oświecać, wystawiło piękny gmach w północnéy części Paryża oszacowany wraz z rurami gaz przeprowadzaiącemi na kilka milionów Franków. Gaz rozwiiaiący się z retort, przechodzi w rury umieszczone w poziemném sklepieniu, gdzie część smoły osiada. Tą drogą przechodzi gaz w obszerne naczynie napełnione wodą wapienną. Z naczynia tego przechodzi gaz w inne przeznaczone do przechowywania go, sporządzone z blachy w kształcie cylindra, przeszło 100 stóp średnicy i tyleż wysokości maiące. Naczynie to zanurzone iest w wodzie na 26 stóp głębokości; na niém wystawiona iest wieża, do którey wschody prowadzą i z którey dachu blachą pobitego mieć można naypięknieyszy widok Paryża. Rury przeprowadzaiące gaz na ulice robione są z żelaza lanego, w sztukach na 10 do 12 stóp długich. Oprócz tego używaią w Paryżu gazu, zakupuiąc go w częściach oddzielnych. W Londynie tak ulice iak domy oświecone są iuż powszechnie gazem niewydaiącym żadnego nieprzyiemnego powonienia. Latarnie na ulicach wiszą albo na zakrzywionych dziobach, które wychodzą ze ścian bezpośrednio, albo też stoią na wydrążonych i na 10 stóp wysokich z lanego żelaza świecznikach. Wielkie piece gaz przeprowadzaiące urządzone są na ulicach na 4 stóp pod brukiem i z lanego żelaza, mnieysze rury dotykaiące domów są z żelaza kutego, a wewnątrz domów robią ie z miedzi. Urządzenie rur wewnątrz domów należy do właścicieli. Za dwie lampy argandzkie oświecaiące obszerną salę, od wieczora do godziny 3. zrana, płaci się na rok 6 f. s. Rzeźnicy i handluiący wiktuałami, doprowadzaią do zbytku oświecenie gazem swoich jatek i sklepów. Z kilku ramionowych świeczników wznoszą się tam światła pochodniowe na 9 cali wysokie i na $1\frac{1}{2}$ cali średnicy maiące i tak urządzone, iż wewnątrz są iak gdyby wydrążone, przez co wydaią blask tém świetnieyszy, iż kwasoród z powietrza atmosferycznego ma do nich wewnętrzny przystęp.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Nru 29.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
(Z dnia 9. Kwietnia 1828.)

OBWIESZCZENIE.

Szynkarz Abraham Fass z Swarzędza i bezżenna Ewa Wiener z Murowaney Gośliny, przed wniściem w śluby małżeńskie kontraktem przedślubnym, dnia 17. m. b. sądownie zawartym, wspolność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań, dnia 24. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem całkowitym Emanuela Eichberg w Poznaniu dziś o godzinie 12téy w południe konkurs otworzony został. Zapozywamy przeto wszystkich nieznaiomych wierzycieli, którzy pretensye do maiątku maią, aby się w terminie do podania i wykazania swych pretensyy na

dzień 10ty Maja r. b.

przed Deputowanym Radzcą Sądu Ziemiańskiego Hellmuth w Izbie naszéy Instrukcyinéy wyznaczonym, osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dozwolonych stawili, pretensye swe podali, i rzetelność ich udowodnili, gdyż w razie niestawienia się z pretensyami swemi do massy prekludowani, i wieczne im w téy mierze naprzeciw innym wierzycielom nakazane zostanie milczenie.

Tym wierzycielom, którzy dla zbytecznéy odległości lub innych przyczyn osobiście stanąć nie mogą, i w mieście tuteyszém znaiomości nie maią, proponuiemy na Mandataryusza K. Sądu Weissleder, Brachvogel, Jakoby, z których iednego obrać, w informacyą i w plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań, dnia 7. Grudnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Wierzyciela iednegoż nad maiątkiem byłego Taynego Konsyliarza handlu morskiego Wilhelma d'Rappard w Pniewach dziś w samo południe konkurs otwarty został.

Zapozywamy przeto wszystkich tych, którzyby do massy téy pretensye mieć sądzili, aby się na terminie konnotacyinym przed Radzcą Sądu Ziemiańskiego Decker na

dzień 1. Lipca r. b.

o godzinie 9. wyznaczonyn, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili.

Niestawaiący spodziewać się może, iż z pretensyami swemi do massy oddalony będzie i wieczne milczenie względem innych Wierzycieli mu nakazane zostanie.

Tym zaś wierzycielom, którym tu zbywa na znaiomości Ur. Mittelstaedta, Guderiana Kommissarza sprawiedliwości i Ur. Giżyckiego Sędziego Ziemiańskiego na Mandataryuszów przedstawiamy.

Poznań, dnia 14. Stycznia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dwie karogniade angłizowane pięcioletnie klacze,

w dniu 10. Kwietnia r. b.

przed południem o godzinie 9. na naszym dziedzińcu sądowym, przez Referendaryusza Styrle, dla długu za gotową zapłatę przedane być maią, na który ochotę kupna maiących, ninieyszém wzywamy.

Poznań, dnia 13. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Dystrybucya massy konkursowéy Doktora medycyny George Bandow Wierzycielom wiadomym w przeciągu 4ch tygodni nastąpić ma.

Wzywamy przeto ninieyszém wszystkich Wierzycieli niewiadomych, aby swe dowodami wsparte pretensye w przeciągu 4ch tygodni czyli naypóźniéy

w dniu 11. Czerwca r. b.

przed południem o godzinie 10., przed Deputowanym Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Ur. Reibnitz tu w mieyscu wyznaczonym terminie zameldowali, w przeciwnym bowiem razie dystrybucya massy melduiącym się Wierzycielom nietylko nastąpi, lecz późniéy melduiący się Wierzyciele z swemi pretensyami wykluczeni zostaną.

Poznań, dnia 20. Marca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na dziedzińcu podpisanego Sądu, będzie publicznie naywięcéy daiącemu sprzedana wyfantowana pół pokryta na rysorach bryczka.

W tym celu wyznaczyliśmy termin na

dzień 23. Kwietnia r. b.

zrana o godzinie 10. przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Carqueville, na który kupna ochotę maiących ninieyszém wzywamy.

Poznań, dnia 31. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek Teresy z Czislewiczów Krügerowéy i Maryanny z Czislewiczów Richterowéy z Wielenia, wzywamy ninieyszém Jakóba i Tomasza, braci Czislewiczów, rodem z Wielenia, których pobyt od przeszło lat 30 niewiadomy, iako też i sukcessorów ich także niewiadomych, aby się w przeciągu dziewięciu miesięcy, a naypóźniéy w terminie praejudyicyalnym na

dzień 4. Października 1828.

zrana o 9. godzinie, przed delegowanym Sądu Naszego Referendaryuszem Eckert wyznaczonym, osobiście lub piśmienie zgłosili, i o życiu i pobycie swém donieśli, w przeciwnym bowiem razie za nieżyiących uznani zostaną, cały spadek ich, tym, którzy się za naybliższych ich sukcessorów wylegitymować zdołaią, przysądzony będzie.

Piła, dnia 3. Grudnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Siostry, Anna z Zieleniewskich, zamężna Wilska, któréy ostatnie wiadome mieysce pobytu w roku 1790. w Tulczynie za Kamieńcem Podolskim na Wołyniu było i Barbara Zieleniewska, o któréy od roku 1794., gdzie się w Warszawie bawiła, żadne wiadomości nienadeszły, na wniosek Ur. Mittelstadta, Kommissarza Sprawiedliwości, iako kuratora massy pozostałości matki nieprzytomnych, Konstancyi Zieleniewski, wraz z ich niewiadomemi Sukcessorami lub Spadkobiercami z tém zaleceniem ninieyszém się zapozywaią, ażeby się przed lub w terminie na

dzień 12. Grudnia 1828.,

zrana o godzinie 10téy w tuteyszym Sądzie Ziemiańskim, przed delegowanym Ur. Sachse, Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego wyznaczonym, osobiście stawiły, lub też o ich życiu i mieyscu zamieszkania, podpisanemu Sądowi przed wyznaczonym terminem piśmienne doniesienie uczyniły i dalszych rozporządzeń oczekiwały, albowiem w razie przeciwnym, za nieżyiące poczytane zostaną, i następnie ich pozostały maiątek według okoliczności, ich naybliższym Sukcessorom albo skarbowi wydanym będzie.

Wschowa, dnia 20. Grudnia 1827.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

W Turwi pod Kościanem w pierwszy poniedziałek Maia, będą przedane więcéy daiącemu sześć buhayi szwaycarskich, czterdzieści tryków czystéy hiszpańskiéy krwi, dziesięć macior teyże saméy krwi, i 200 metysów.

Od Wielkieynocy r. b. przeniosłem móy sklep i pomieszkanie do kamienicy introligatora JPana Lehmanna, w narożniku Frydrychowskiéy ulicy pod Nr. 288 położonéy.

Poznań, dnia 9. Kwietnia 1828.

Gustaw Müller.